

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, czwartek 6 października 1960 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 238 (3521)

Wyd. A

Nakład 53.891



## Prezes Rady Ministrów powrócił z podróży do Afganistanu Indii i na Cejlon

WARSZAWA

4 bm. w późnych godzinach wieczornych powrócił do Warszawy prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, który wraz z wiceministrem spraw zagranicznych — Marianem Naskowskim i wiceministrem handlu zagranicznego — Januszem Burakiewiczem i innymi towarzyszącymi osobami, bawił z oficjalnymi wizytami w Afganistanie, Indiach i na Cejlonie.

Ostatnim etapem podróży prezesa Rady Ministrów był Rzym, gdzie zatrzymał się on w drodze powrotnej do Polski.

Na lotnisku w Rzymie J. Cyrankiewicz i towarzyszące mu osoby żegnał przed odlotem do kraju ambasador PRL we Włoszech Adam Willman wraz z

członkami ambasady. Na lotnisku obecni byli przedstawiciele placówek dyplomatycznych trzech krajów Azji, które odwiedził prezes Rady Ministrów oraz szeregu państw obozu socjalizmu.

W Pradze, gdzie samolot PLL „Lot” wiozący prezesa Rady Ministrów zatrzymał się na pół godziny, J. Cyrankiewicz oczekiwał: prezes Rady Ministrów CSRS Vilem Siroky, kierownik czeskosłowackiego MSZ wiceminister A. Gregor i szef protokołu dyplomatycznego MSZ — J. Urban.

Obecny był charge d'affaires PRL w Pradze — S. Piotrowski.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie Józefa Cyrankiewicza i towarzyszące mu w podróży osoby witali: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Stefan Jedrychowski, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Marian Spychalski; prezes NK ZSL — Stefan Ignar, przewodniczący CK SD — Stanisław Kulczyński, sekretarz KC PZPR Jerzy Albrecht, Witold Jarosiński i Ryszard Strzelecki, wiceprezesa Rady Ministrów — Zenon Nowak, Julian Tokarski i Eugeniusz Szyr, członkowie Rady Państwa, ministrowie, kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych amb. Przemysław Ogrodziński, generalicja oraz wyżsi urzędnicy Urzędu Rady Ministrów i MSZ.

Obecny był charge d'affaires Indii w Polsce Ram Chand Malhotra.

W krótkim oświadczeniu dla prasy J. Cyrankiewicz podkreślił, że jego wizyta w trzech krajach Azji przyniosła pozytywne rezultaty zarówno w dziedzinie politycznej jak i gospodarczej.

Z pobytu premiera J. Cyrankiewicza w Indiach.

Na zdjęciu: (od lewej) premier J. Cyrankiewicz, prezydent Gwinei Sekou Toure oraz prezydent Indii dr R. Prasad.

Fot. — CAF

**Dyskusja w Zgromadzeniu Ogólnym NZ nad sprawą przyjęcia Chińskiej Republiki Ludowej do ONZ**

— na stronie 2

**Na stronie 3 — deklaracja Rady Państwa NRD przedstawiona w Izbie Ludowej NRD przez W. Ulbrichta**

## Wokół sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

- Spotkanie Chruszczow — Macmillan — tematem rozmowy m. in. przyszła konferencja na szczycie
- Wł. Gomułka wydał obiad na cześć Sukarno — przyjęcie w siedzibie delegacji radzieckiej na cześć szefów delegacji biorących udział w sesji

NOWY JORK

We wtorek w godzinach wieczornych przewodniczący delegacji radzieckiej na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ — N. S. Chruszczow spotkał się w hotelu Waldorf Astoria z premierem W. Brytanii Macmillanem. W rozmowie, która trwała półtorej godziny, uczestniczyli minister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko oraz członek delegacji brytyjskiej.

Rzecznik delegacji brytyjskiej oświadczył, że obaj mężowie stanu przeprowadzili długą i pożyteczną dyskusję, która prawie całkowicie poświęcona była kwestii rozbrojenia.

Rzecznik delegacji brytyjskiej oświadczył, że premier Chruszczow i premier Macmillan nie spotkają się już w Nowym Jorku, ale że omawiali oni możliwość wznowienia kontaktów osobistych w ramach konferencji na najwyższym szczeblu, która powinna odbyć się w roku przyszłym. Terminu i miejsca tej konferencji nie omawiano. Istnieje także możliwość ponownego spotkania obu mężów stanu przed tą konferencją. Rzecznik delegacji brytyjskiej zakomunikował również, że Chruszczow i Macmillan omawiali m. in. sprawę rozszerzenia Komisji Rozbrojeniowej 10 państw Wschodu i Zachodu.

Premier Chruszczow oświadczył po spotkaniu z Macmillanem, że było ono „bardzo owocne”.

Było to drugie spotkanie obu mężów stanu. Jak wiadomo, w poniedziałek Macmillan odwiedził premiera Chruszczowa w jego rezydencji przy Park Avenue.

NOWY JORK

W dniu 4 bm. przewodniczący delegacji polskiej na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ Władysław Gomułka podejmował obiadem przewodniczącego delegacji indonezyjskiej prezydenta Sukarno. Na obiedzie obecni byli członkowie delegacji indonezyjskiej i polskiej.

NOWY JORK

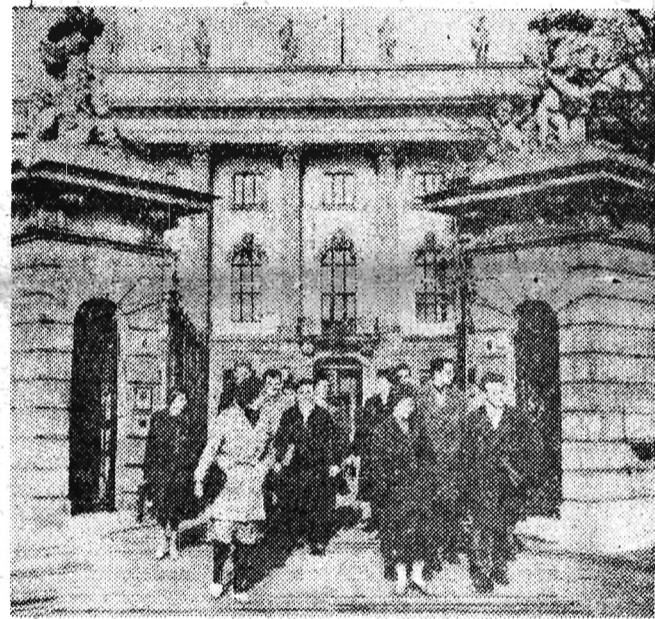
We wtorek w późnych godzinach wieczornych w siedzibie stałego przedstawicielstwa

Związku Radzieckiego przy ONZ przy Park Avenue, przewodniczący delegacji radzieckiej na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych N. S. Chruszczow wydał przyjęcie na cześć przewodniczących delegacji przybyłych na obecną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ.

W przyjęciu wzięli udział szefowie delegacji poszczególnych krajów na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, ministrowie spraw zagranicznych ambasadorowie i stali przedstawiciele wszystkich krajów

MOSKWA

„Prawda” z 5 października opublikowała streszczenie oświadczenia Władysława Gomułka, złożonego podczas obiadu w Nowym Jorku na spotkaniu z dziennikarzami akredytowanymi przy ONZ.



Na zdjęciu: Uniwersytet im. Humboldta, który obchodził w bieżącym roku 150-lecie swego istnienia. Fot. — CAF

## Harcerze Rzeszowszczyzny manifestują za Granicą Pokoju

Całe społeczeństwo w pełni popiera stanowisko naszej delegacji zajęte na XV sesji ONZ. Wśród manifestujących nie brak oczywiście i młodzieży. Komenda Chorzów ZHP w Rzeszowie otrzymała już szereg meldunków będących wyrazem solidarności i ogromnego entuzjazmu z jakim spotkało się wystąpienie tow. Gomułka na sesji ONZ.

Uczestnicy konferencji poświęconej problemom pracy — starszej młodzieży harcerskiej w swojej rezolucji gorąco popierają postawę i stanowisko zajęte przez delegację PRL na XV sesji ONZ. W rezolucji czytamy: Przesyłamy serdeczne pozdrowienia dla przewodniczącego delegacji PRL tow. Gomułka, zapewniamy, że dążymy wszelkimi staraniami, by wychować młodzież harcerską w duchu umiłowania pokoju i socjalizmu. Ostro potępiamy knowania nie-

mieckich imperialistów przeciwko granicy pokoju na Odrze i Nysie.

Podobne rezolucje nadeszły już harcerze z Jarostawia, Przemysła, Mięca i Rzeszowa, gdzie odbyły się samorzutnie zbiórki drużyn harcerskich i zebrania instruktorów.

## 100 nowych grodzisk słowiańskich odkryto na wyspie Wolin

SZCZECIN

Badania archeologiczne na wyspie Wolin w woj. szczecińskim przyniosły bogaty materiał naukowy. Odkryto tu bowiem ślady 100 nowych nieznanych dotychczas osad słowiańskich, po których zachowały się m. in. szczątki ceramiki.

Zebrany materiał posłuży szczecińskim archeologom do opracowania mapy osadnictwa słowiańskiego na Pomorzu Zachodnim.

## CIEKAWOSTKA

ZIEMNIANKI — OLBRYZY

Dziwny okaz ziemniaków — olbrzymów wykopała w swym ogrodzie Pelagia Rostkowska z Bydgoszczy. Dwa z nich ważyły łącznie kilogram i wystarczyły na obiad dla niemej rodziny pani Pelagii.

Wrocławskie Zakłady Koncentratów Spożywczych produkują szeroki asortyment zup z mięsem (grzybowa, krupnik, barszcz czerwony, pomidorowa itd.) zup mlecznych z ryżem, kaszą manną lub płatkami owsianymi, ciesząc się dobrą opinią u gospodyń.

CAF — fot. Wołoszczuk



## Dziś odczyt pt. „Węzłowe problemy w sytuacji międzynarodowej w świetle XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ”

Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej w Rzeszowie zawiadamia, że dzisiaj o godz. 14 w sali kolumnowej KW lektor KC wygłosi odczyt pt. „Węzłowe problemy w sytuacji międzynarodowej w świetle XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ”.

W odczycie winni wziąć udział lektorzy KW wszystkich sekcji, lektorzy KP, ZMS, ZMW, TWP, aktywni rad narodowych oraz aktywni nauczycielski.

Na odczyt prosimy aktywnych ZSL i SD.

## Liczebność zachodniemieckich sił zbrojnych

BONN

Według komunikatu Ministerstwa Obrony NRF, stan liczebny zachodniemieckich sił zbrojnych osiągnął już 276 tys. osób, w tym 172 tys. w armii lądowej, 64 tys. w lotnictwie, 24 tys. w marynarce wojennej oraz 16 tys. w tzw. obronie terytorialnej i w centralnych organizacjach wojskowych. W bieżącym miesiącu powołano do szeregów około 41.600 ludzi. W tym samym okresie demobilizacja obejmie ponad 34 tys. ludzi. W bliskim czasie (w ciągu przyszłego roku) liczebność lądowych sił zbrojnych NRF ma wynieść 200 tys. ludzi zgrupowanych w 12 dywizjach. Lotnictwo ma się składać do 1963 roku z 28 eskadr obsługiwanych przez 100 tys. ludzi, a stan osobowy marynarki ma wynieść 25 tys. ludzi. Ogólna liczebność zachodniemieckich sił zbrojnych wyniesie z tą chwilą 325 tys.

# Chiny Ludowe muszą zająć należne im miejsce w ONZ

## Z dyskusji w Zgromadzeniu Ogólnym NZ

### NOWY JORK

Na wieczornym plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ w dniu 3 października omawiano sprawę reprezentacji Chin w ONZ.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel Afganistanu **ABDUL RAHMAN**, który w sposób zdecydowany wypowiedział się za uznaniem praw należnych ChRL w ONZ. Nikt nie może zaprzeczyć — powiedział on — że sprawa ta ma znaczenie międzynarodowe dotyczące przede wszystkim Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dlatego delegacja Afganistanu popiera poprawkę do projektu rezolucji Komisji Ogólnej, przewidującą natychmiastowe przyjęcie ChRL do ONZ.

Prezydent Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej **A. NOWOTNY** popierając poprawkę Nepalu i Gwinei, przewidującą usunięcie z ONZ przedstawicieli Czang Kai-szeka i zastąpienie ich przedstawicielami ChRL oświadczył, że delegacja jego przyciąga się do opinii większości Zgromadzenia Ogólnego, które uważa, że czas już położyć kres dyktatowi Stanów Zjednoczonych w tej kwestii.

Tak niezwykle doniosły problem jak rozbrojenie — powiedział on — nie może być rozwiązany bez udziału ChRL w pracy ONZ.

Mówca zdecydowanie zdemaskował oszczerstwa Stanów Zjednoczonych, rzucane na Chińską Republikę Ludową. Niedopuszczalne jest — podkreślił Nowotny — aby delegat amerykański, który rzucił oszczerstwa pod adresem Chińskiej Republiki Ludowej, utożsamiał interesy monopolu i interesy ONZ.

ChRL — kontynuował Nowotny — jest pełnym pokojowym państwem socjalistycznym prowadzącym politykę pokojowego współistnienia. Chiny Ludowe występują na rzecz natychmiastowej likwidacji kolonializmu i tym samym służą sprawie utrzymania pokoju na całym świecie. Nowotny przypomniał, że to właśnie Chińska Republika Ludowa pomogła w położeniu kresu wojnie koreańskiej, rozpetanej przez Stany Zjednoczone pod flagą ONZ. Chiny — powiedział on — wycofały swoje wojska z Korei, podczas gdy wojska amerykańskie znajdują się dotychczas na terytorium tego kraju; co więcej Stany Zjednoczone systematycznie dokonują aktów agresji przeciwko ChRL, okupując należącą do ChRL wyspę Tajwan.

Przedstawiciel Birmy **U TAN** również w sposób zdecydowany wystąpił w sprawie przyjęcia ChRL do ONZ. Chińska Republika Ludowa — powiedział on — rozwija się i umacnia, mimo że nie jest reprezentowana w ONZ. Natomiast ONZ bez Chińskiej Republiki Ludowej nie może funkcjonować jako skuteczny instrument pokoju międzynarodowego.

Ostro potępiając tych, którzy zamykają drzwi przed Chińską Republiką Ludową, U Tan podkreślił palącą konieczność zrewidowania przez ONZ jej polityki i przyjęcia Chińskiej Republiki Ludowej, której ludność stanowi 1/3 ludzkości. Bez udziału ChRL — powiedział U Tan — nie mogą być rozwiązane tak palące problemy jak rozbrojenie.

Następnie zabrał głos **MEH-MET SHEHU**, premier Albanii, który powitał z zadowoleniem propozycję rządu radzieckiego, aby Zgromadzenie Ogólne rozpatrzyło na obecnej sesji sprawę reprezentacji Chin w ONZ. Stany Zjednoczone, czy jakiegokolwiek inne państwo — powiedział on — mogą nawiązywać lub nie nawiązywać normalnych stosunków z Chińską Republiką Ludową, lecz nie mają żadnego

prawa przeszkadzać za pomocą maszyny do głosowania, intryg, oszczerstw, szantażu i wszelkiego rodzaju presji wywieranej na Zgromadzenie Ogólne w omówieniu sprawy przywrócenia Chińskiej Republice Ludowej należnych jej praw w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jesteśmy przekonani — stwierdził w zakończeniu szef rządu albańskiego — że nie dziś, to jutro wielkie Chiny Ludowe zajmą miejsce w ONZ, a marionetka czangkajszekowska zostanie wypędzona.

Szef delegacji bułgarskiej **ZIWKOW**, gorąco poparł postulat natychmiastowego przywrócenia Chińskiej Republice Ludowej należnych jej praw w ONZ. Podkreślił on, że w wyniku intryg Stanów Zjednoczonych, co czwarty człowiek na ziemi nie jest reprezentowany w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Odrzucając zdecydowanie tzw. teorię „dwóch państw chińskich”, szef delegacji bułgarskiej wskazał, że istnieje tylko jedno Chiny — Chińska Republika Ludowa, a wyspa Tajwan jest bezprawnie okupowana przez Stany Zjednoczone. Wyzwolenie tej wyspy jest świętym obowiązkiem rządu ChRL, który cieszy się poparciem wszystkich krajów socjalistycznych i całej postępowej ludzkości.

W zakończeniu szef delegacji bułgarskiej stwierdził, że praca ONZ nie może być skuteczna bez udziału przedstawicieli jednej czwartej części ludzkości. Bez Chińskiej Republiki Ludowej — powiedział on — nie mogą być rozstrzygnięte tak kardynalne problemy, jak rozbrojenie.

Nie możemy się zgodzić z calecieniem Komisji Ogólnej — oświadczył **OMAR LOUIT-FI** (Zjednoczona Republika Arabska), ponieważ stanowi ono brutalne naruszenie zasad proceduralnych, Organizacja Narodów Zjednoczonych nie może odradzać sprawy reprezentacji Chin z sesji na sesję. Zgromadzenie Ogólne powinno włączyć do swego porządku dziennego ten problem o wielkiej doniosłości. Omówienie tego problemu pomoże w oczyszczeniu atmosfery politycznej w ONZ i przyczyni się do zmniejszenia rozbieżności między państwami.

Przedstawiciel Nepalu **SA-HA** wypowiedział się także za przywróceniem Chińskiej Republice Ludowej należnych jej praw w ONZ.

Delegat Nepalu stwierdził, że Chiny są jednym z twórców Karty NZ i że chodzi tylko o przywrócenie Chinom należnych im praw. Poparł on propozycję radziecką w sprawie włączenia do porządku dziennego punktu o reprezentacji Chin w ONZ. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej — oświadczył Saha — bez względu na to, czy to się podoba, czy nie podoba niektórym państwom, istnieje przeszło 10 lat i bez jego udziału niemożliwe jest rozwiązanie problemów Dalekiego Wschodu i rozbrojenia. ONZ nie może być ani skuteczną, ani uniwersalną organizacją bez udziału Chińskiej Republiki Ludowej.

Przedstawiciel Gwinei **IS-MAEL TOURE**, poparł wniosek Związku Radzieckiego o wpisanie na porządek dzienny sesji sprawy reprezentacji Chin. Dodał zarazem, iż jego delegacja wnosi poprawkę do sprawozdania Komisji Ogólnej, stwierdzającą, iż Zgromadzenie powinno nie tylko przedyskutować sprawę, lecz powziąć decyzję o przyznaniu miejsca przedstawicielowi Chińskiej Republiki Ludowej. „W trakcie debaty — powiedział Ismael Toure — dowiedziono, że Chińska Republi-

ka Ludowa może stanowić groźbę dla narodów i krajów afrykańskich. Pragnę oświadczyć, że kraje afrykańskie nie podzielają tego stanowiska.

Toure oświadczył, że problem podwójnej reprezentacji Chin, podnoszony w trakcie debaty przez niektóre delegacje, jest problemem fikcyjnym. Nie można mówić o „kwestii usunięcia z ONZ przedstawicieli Chin nacjonalistycznych” (czangkajszekowców), albowiem takich Chin nie ma. Dla ONZ są tylko jedno Chiny. Tekst sprawozdania Komisji Ogólnej fałszuje zatem problem. Dlatego też — dodał Gwinejczyk — nasza delegacja proponuje, by inaczej sformułować dokument, który ma dać wielkiemu państwu chińskiemu miejsce w ONZ.

Ani przez chwilę nie powinno powstać wrażenie, iż ONZ dokonuje jakiegoś wyboru między dwoma rządami i sposobami rządzenia. „Chodzi wyłącznie o oddanie sprawiedliwości wielkiemu państwu chińskiemu”.

Minister spraw zagranicznych Ghany, **AKO ADJEI**, przypomniał na wstępie, że jego delegacja zawsze wypowiadała się za dopuszczeniem do ONZ przedstawicieli rządu ChRL jako reprezentantów prawowitego rządu chińskiego, a przeciwko „tzw. rządowi na wygnaniu, który obecnie sprawuje pewien rodzaj władzy na Formozie (Tajwanie)”.

Nawiązując do forsowanej przez USA propozycji odłożenia sprawy reprezentacji Chin do następnej sesji Zgromadzenia Ogólnego, Adjei powiedział:

„Byłoby parodią sprawiedliwości, gdyby Zgromadzenie znowu wyrzekło się możliwości przeprowadzenia wolnej i otwartej dyskusji nad sprawą tak wielkiej wagi, dotyczącej przyszłości przeszło 600 milionów ludzi. Gdyby tak się stało, prestiż i autorytet Narodów Zjednoczonych poważnie by ucierpiały”.

„Nie ma żadnego dającego się usprawiedliwić powodu — powiedział następnie minister spraw zagranicznych Ghany — by nie przyjąć do ONZ Chińskiej Republiki Ludowej jako prawowitego rządu Chin. Jeśli oświadczyliśmy Chińczykom, że nie mogą być przyjęci do ONZ, ponieważ uznali komunizm za swą ideologię polityczną, to wówczas naruszymy zasadę uniwersalności jako podstawę przyjmowania nowych członków do ONZ i stworzymy nową zasadę, mianowicie wprowadzenia kryterium ideologicznego”.

„Mówi się nam tutaj — kontynuował delegat Ghany, że państwo, które chce być przyjęte do ONZ, musi wyznawać takie przekonania polityczne, i mieć taki system ekonomiczny, który byłby do przyjęcia dla krajów zachodnich, uznających kapitalizm za najlepszą formę organizacji społeczeństwa. Zdaniem mojej delegacji jest to niebezpieczne stanowisko, które może uszczuplić autorytet samych Narodów Zjednoczonych”.

Adjei oświadczył następnie:

„Pora już, aby nowe państwa afrykańskie jasno sprzeciwiały swe stanowisko. Delegacja Ghany uważa i ma nadzieję, iż delegaci afrykańscy podzielają jej zapatrywania, iż nie można sprzeciwiać się przyjęciu Chin Ludowych na tej podstawie, że wyznają one ideologię komunistyczną. Taki pogląd jest bardzo niebezpieczny. Na tej samej zasadzie jakiegoś wielkiego mocarstwa mogło by w przyszłości nie dopuścić do przyjęcia któregoś z nowych państw afrykańskich, gdyby państwo to obrało ustrój polityczny lub społeczny nie podobający się temu mocarstwu. Taki ustrój politycz-

ny czy społeczny mógłby być na wskroś afrykański z pochodzenia i koncepcji, ale ponieważ byłby nie po myśli dla któregoś z wielkich mocarstw, stałby się przyczyną nieprzyjęcia tego kraju afrykańskiego do ONZ”.

Delegat Ghany mówił dalej: „Jednym z głównych argumentów, jakie niektórzy wysuwają przeciwko przyjęciu Chin, jest twierdzenie, iż Chiny, to znaczy Chińska Republika Ludowa nie przestrzegają Karty Narodów Zjednoczonych. Ale przecież właśnie ten argument przemawia za przyjęciem Chińskiej Republiki Ludowej. Dlaczego? Dlatego, że zdrowy rozsądek mówił nam, iż dopóki Chiny nie są członkiem naszej organizacji, dopóty nie można oczekiwać od ChRL przestrzegania Karty NZ. Nie będąc członkiem ONZ Chiny nie mają żadnych zobowiązań nakazujących im respektować postanowienia Karty. Mówię tu o Chińskiej Republice Ludowej, a nie o tzw. rządzie Formozy (Tajwanu)”.

Na zakończenie przedstawiciel Ghany powiedział: „Naszym zdaniem, dalsza zwłoka w rozpatrywaniu tej sprawy, albo dalsze odmawianie Chinom Ludowym miejsca w ONZ może jedynie pogłębić niepomyślną sytuację, zagrażającą międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu”.

Przedstawiciel Węgierskiej Republiki Ludowej, minister spraw zagranicznych **E. SIK** podkreślił, że nie można mówić o uniwersalności ONZ w sytuacji, w której 600-milionowy kraj nie jest reprezentowany w tej organizacji. Zapewnienie pokoju i pokojowego współistnienia jest — według powszechnej opinii — najważniejszym celem naszej organizacji. A przecież nie można rozwiązać tak doniosłego problemu jak rozbrojenie bez udziału ChRL w pracy Organizacji Narodów Zjednoczonych. ONZ — powiedział delegat węgierski — jest o wiele bardziej zainteresowana niż Chiny w tym, aby były one reprezentowane w naszej organizacji. Mimo intryg Stanów Zjednoczonych historia idzie naprzód i niedaleki jest czas, gdy Chińska Republika Ludowa zajmie swoje miejsce w ONZ.

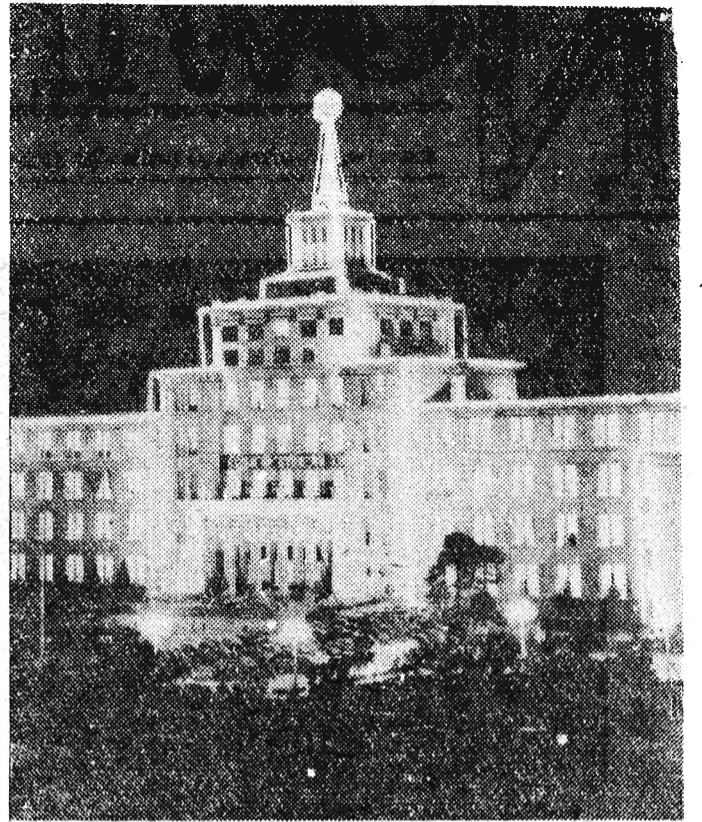
W zakończeniu SIK poparł propozycję radziecką włączenia sprawy reprezentacji ChRL do porządku dziennego i poprawkę Nepalu do projektu rezolucji Komisji Ogólnej w sprawie natychmiastowego przyjęcia Chin do ONZ.

Delegat Indii **KRISZNA MENON** zaczął przemówienie od stwierdzenia, że „Chiny są już przyjęte do Narodów Zjednoczonych”. „Chiny — dodał — były jednym z założycieli ONZ. Gdyby Chiny nie były krajem mijającym pokój, jak to twierdzą tutaj niektórzy, to nikt nie mógłby reprezentować Chin w ONZ”. Pod szyldem Chin zasiadają obecnie w Zgromadzeniu NZ jedynie „pewni nieproszeni goście”. Zająć się nimi powinna straż porządkowa — powiedział przedstawiciel Indii.

Jak można nazywać Zgromadzenie Ogólne „zgromadzeniem świata”, kiedy wyłączona jest z niego 1/4 ludzkości kuli ziemskiej? — zapytał Menon.

Chiny są potężnym narodem i mają wielką armię. Nie można ich postawić poza rokowaniami rozbrojeniu. Nawet pan Herter, sekretarz stanu USA, powiedział, że udział Chin Ludowych w systemie rozbrojenia jest „nieunikniony” — przypomniał delegat Indii.

Kriszna Menon oświadczył następnie, że mimo sporów Indii z Chinami, rząd indyjski nadal występuje za dopuszczeniem Chińskiej Republiki Ludowej do Narodów Zjednoczonych.



Na zdjęciu: Fragment iluminowanego gmachu muzeum Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej w Pekinie.  
Fot — CAF

Menon wypowiedział się również za przyjęciem do ONZ Mongolskiej Republiki Ludowej.

W dalszym ciągu przemówienia Kriszna Menon przypomniał sformułowania rezolucji Zgromadzenia Ogólnego z roku 1950 na temat sytuacji, kiedy jakieś dwie strony pretendują do tego samego miejsca w ONZ. Jeden z paragrafów tej rezolucji głosił, że gdy więcej niż jedna władza twierdzi, iż jest rządem uprawnionym do reprezentowania w ONZ jakiegoś państwa członkowskiego, to kwestię należy rozpatrzyć w świetle celów i zasad Karty oraz każdorazowych okoliczności.

Zdaniem delegata indyjskiego, Zgromadzenie Ogólne ma obecnie do wyboru: albo postąpić zgodnie z zasadą uniwersalności, albo też „zastosować się do zaleceń Komisji Ogólnej, zaleceń, których podjęcie było możliwe wskutek błędnych orzeczeń kolejnych przewodniczących Zgromadzenia”.

„Chińska Republika Ludowa — powiedział Menon — odegrała bardzo istotną rolę na azjatycko-afrykańskiej konferencji w Bandungu i współuczestniczyła w formułowaniu zasad politycznych, które pomogły krajom Azji i Afryki osiągnąć solidarność zgodnie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych”.

„Takie są względy, które powinniśmy mieć na uwadze, gdy rozpatrujemy tę sprawę”.

Teraz powiedziano nam tutaj, że mamy do czynienia z pogwałceniem Karty (ze strony ChRL — red.) sąde, iż rzeczywiście mamy do czynienia z pogwałceniem Karty, ale że winne tego są Chiny pana Wadswortha, a nie prawdziwe Chiny, ponieważ Formoza, która zasiada tutaj, pogwałciła Kartę przedstawiając siebie fałszywie jako stronę, zdolną wypełniać swe zobowiązania. Państwa członkowskie zasiadają tutaj na tej zasadzie, iż mogą wypełniać swe zobowiązania, jako że reprezentują określone terytorium. Kiedy jednak jakaś strona przestaje reprezentować swoje terytorium, a mimo to nadal zajmuje jego miejsce, wówczas mamy do czynienia z podszywaniem się pod kogoś innego. Jest to postępek karalny według prawa cywilnego, ale tutaj oczywiście nie można nikogo karać.

Menon przypomniał słowa Wadswortha: „Pamiętajmy, że proponuje się tutaj nie tylko, aby Narody Zjednoczone dopuściły komunistów chińskich, lecz także aby — w celu zrobienia miejsca dla nich — de facto wyrzuciły Republikę Chińską”. Menon zauważył: „Istnieje jedna sprawa wyrażona w Karcie Chińskiej, chodzi jedynie o to, iż dwa; ludzie nie mogą siedzieć na jednym krześle”.

Pan Wadsworth — dodał Menon — wspomina o ciągłym naruszaniu Karty Narodów Zjednoczonych. Równocześnie mówi się nam, że Formoza nigdy nie naruszyła Karty NZ. W rzeczywistości okupowanie terytorium państwa członkowskiego jest samo w sobie naruszeniem Karty.

Pan Wadsworth — zauważył następnie Menon — oświadczył także co następuje: „Prawdą jest, iż władcy pekińscy nie reprezentują narodu chińskiego”. W świetle prawa państwowego i międzynarodowego twierdzenie pana Wadswortha jest trudne do zrozumienia. Tymczasem pan Wadsworth nawet wysuwa uzasadnienie swego zdania. — Oto, co mówi pan Wadsworth: „Reżim pekiński został narzucony siłą zbrojną... i tak dalej. Pierwsza rzecz to sformułowanie, że reżim pekiński został narzucony siłą. Przypominam sobie trochę wydarzenia nazywane „amerykańską wojną o niepodległość”. Z wyjątkiem spokojnych krajów, takich jak mój, niewiele jest reżimów, które doszły do władzy inaczej niż siłą.

Na zakończeniu Menon powiedział: „Rząd mój pragnął, aby jego stanowisko zostało dokładnie wyjaśnione. Wypowiadamy się w całej rożności za dopuszczeniem Chin do ONZ”.

Po przemówieniu delegata indyjskiego Zgromadzenie przerwało obrady ogłaszając przerwę do wtorku.

### NOWY JORK

Na porannym plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ w dniu 4 bm. pierwszy zabrał głos szef delegacji ukraińskiej **S. PODGORNYY**. Na posiedzeniu tym obecny był premier Chruszczow.

Podgornyy podkreślił m. in., że Ukraińska SRR nigdy się nie pogodzi z naruszeniem słusznych praw Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ.

Szef delegacji marokańskiej **książę Moulay** wezwał Zgromadzenie do realnego rozpatrzenia sprawy przywrócenia Chińskiej Republice Ludowej należnych jej praw w ONZ. ChRL — powiedział on — posiada swe przedstawicielstwo dyplomatyczne w wielu krajach świata, gdy tymczasem gmach ONZ jest ciągle jeszcze zamknięty przed tym krajem.

Zgromadzenie Ogólne NZ wznowiło debatę 5 bm. o godz. 15.30 czasu warszawskiego.

Na posiedzeniu wieczornym, w czasie dyskusji nad sprawozdaniem Komisji Ogólnej, w dalszym ciągu omawiana była sprawa przywrócenia Chińskiej Republice Ludowej należnych jej praw w ONZ.

**Naród niemiecki tylko wtedy będzie mógł zająć właściwe miejsce w rodzinie narodów, kiedy postawi sobie za zadanie pokojowe współzawodnictwo z innymi narodami**

# Deklaracja Rady Państwa NRD

BERLIN

We wtorek w Berlinie odbyło się posiedzenie Izby Ludowej NRD, którego głównym punktem porządku dziennego była deklaracja Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Na posiedzenie przybyli przewodniczący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht, członkowie Rady Państwa i rządu NRD z premierem Otto Grotewohlem, przedstawiciele ludności Berlina.

Deklarację programową Rady Państwa NRD złożył przewodniczący Rady Walter Ulbricht.

W swej deklaracji mówca stwierdził, że sprawa zapewnienia pokoju jest podstawowym zagadnieniem kwestii niemieckiej. Głównym celem działania NRD jest podejmowanie wszelkich kroków, które zmierzają do całkowitego rozbrojenia w Niemczech. Jest konieczne — oświadczył Walter Ulbricht — aby również w Niemczech zachodnich większość uzyskała siły pokojowe i aby dokonane zostało odrodzenie Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego. Naród niemiecki tylko wtedy będzie mógł zająć właściwe miejsce w rodzinie narodów, kiedy postawi sobie za zadanie pokojowe współzawodnictwo z innymi narodami.

Walter Ulbricht oświadczył, że rozwój sytuacji w obu częściach Niemiec potwierdza, że w Niemczech jest tylko jedno państwo, które może prawomocnie reprezentować Niemcy. Jest nim Niemiecka Republika Demokratyczna. Rząd Niemiec zachodnich, który sabotuje realizację Układów Poczdamskich, jest satelitą USA, wskutek swoich powiązań z polityką NATO nie ma prawa wysuwać postulatów reprezentowania Niemiec na forum polityki światowej.

Mówiąc o polityce rządu bońskiego Walter Ulbricht przypomniał rewizjonistyczne mrzonki kanclerza federalnego Adenauera o zdobyciu Prus Wschodnich, rewizjonistyczne wystąpienie wicekanclerza Erharda w sprawie Górnego Śląska oraz wypowiedź członka gabinetu Adenauera Seeböhma, który wyobraża sobie, że nowy rozbiór Czechosłowacji jest możliwy. Dowodem, jak daleko idą już żądania zachodniemieckich militarystów, jest memoriał generałów Bundeswehry, domagający się broni atomowej.

Nawiązując do wystąpienia prezydenta Stanów Zjednoczonych Eisenhowera z trybuny ONZ w sprawie „dania narodom możliwości decydowania o swym losie”, Walter Ulbricht powiedział, że właśnie rząd Stanów Zjednoczonych sprawił, że społeczeństwu Niemiec zachodnich odebrana została możliwość prawa do samostanowienia. Wzywam pana, panie prezydencie — oświadczył Ulbricht — do wycofania amerykańskich baz wojskowych z terytorium Niemiec zachodnich i dania przez to ludności Niemiec zachodnich możliwości swobodnego wypowiedzenia się w kwestii pokoju i bezpieczeństwa, wolności i demokracji. Będzie to z korzyścią dla sprawy pokoju w Europie.

W dalszym ciągu swej deklaracji Walter Ulbricht omówił punkt widzenia NRD w kwestii rozwiązania problemu niemieckiego. Jedyne traktat pokojowy z obu części Niemiec i utworzenie konfederacji obu państw niemieckich — oświadczył on — może utworzyć drogę do zjednoczenia Niemiec. W ten sposób zlikwidowana została by sprzeczność między interesami ludności NRD i mitującej pokój części społeczeństwa NRF, a siłami militarystów i odwetu.

Przewodniczący Rady Państwa NRD wyraził nadzieję, że rzeczywisty układ sił w świecie, mimo wszelkich prób sabotażu ze strony USA znajdzie również odbicie w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Pełne głębokiej treści i zasadnicze przemówienie premiera ZSRR Chruszczowa

handel wewnątrzniemiecki określił Walter Ulbricht jako akt agresji. Wypowiedzenie układu handlowego stanowi zerwanie ostatnich nici łączących oba państwa niemieckie. Natomiast NRD chętnie widziałaby rozszerzenie stosunków gospodarczych między oboma państwami niemieckimi w interesie pokoju i odprężenia.

Chcielibyśmy — oświadczył Walter Ulbricht — ułatwić mocarstwom zachodnim rozsądne rozwiązanie kwestii berlińskiej. Jesteśmy zdania, iż nadszedł czas, aby również byłe zachodnie mocarstwa okupacyjne zrewidowały całą swą koncepcję polityczną w kwestii Berlina zachodniego i zgodziły się na kompromisowe rozwiązanie, biorące pod uwagę różne interesy, a mianowicie przyjęły koncepcję przekształcenia Berlina zachodniego w zdemilitaryzowane wolne miasto. Takie rozwiązanie — dodał Walter Ulbricht — musi nastąpić wcześniej czy później.

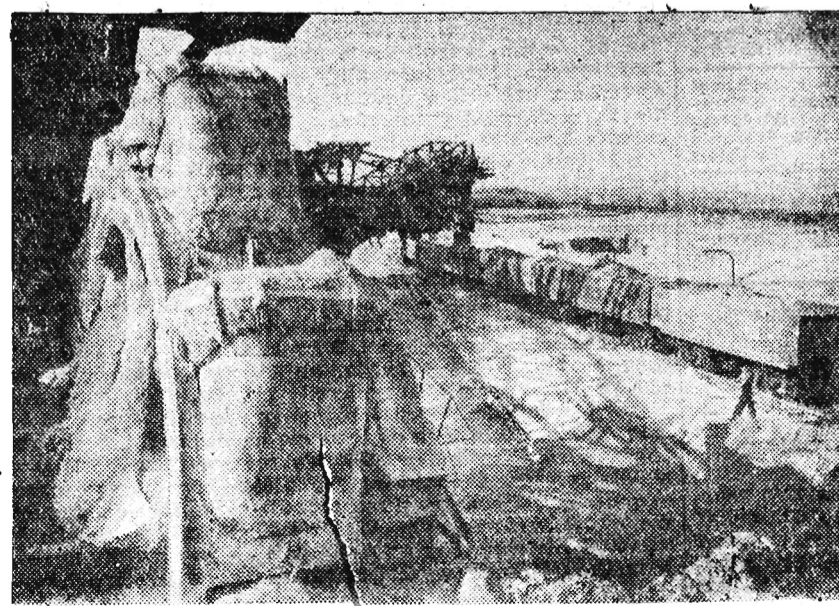
W dalszej części deklaracji Walter Ulbricht szeroko omówił sytuację w Niemieckiej Republice Demokratycznej i umacnianie się ustroju ludowego — demokratycznego. W związku z tym podał o wiadomości, że Rada Państwa postanowiła ogłosić amnestię. Amnestia obejmie ponad 12 tys. osób odbywających kary pozbawienia wolności. Amnestia będzie wprowadzona w życie do 30 listopada 1960 r. Zwolnionym zapewni się odpowiednią do ich kwalifikacji pracę. Osoby skazane za działalność wywiadowczą i sabotażową, podjętą na polecenie wywiadów zachodnich będą miały zmniejszoną karę przy uwzględnieniu ich obecnego zachowania.

W zakończeniu swego wielogodzinnego wystąpienia Walter Ulbricht stwierdził, że głównym celem polityki NRD jest zapewnienie ludności pokoju i dobrobytu. Zagwarantowane to zostanie przez budownictwo socjalistyczne w NRD.

Deklaracja Rady Państwa przyjęta została przez posłów do Izby Ludowej NRD burzliwymi oklaskami. W imieniu poszczególnych partii i organizacji społecznych zabierało głos szeregi mówców. Wyrazili oni poparcie dla deklaracji programowej Rady Państwa, przedstawionej Izbie przez Waltera Ulbrichta.

BERLIN

We wtorek w późnych godzinach wieczornych Izba Ludowa NRD zatwierdziła jednomyślnie deklarację programową Rady Państwa, którą przewodniczący Rady Walter Ulbricht przedstawił na wtorkowym posiedzeniu najwyższego przedstawicielstwa ludowego NRD. Następnie deputowany Wehmer omówił przedstawioną na wniosek wszystkich frakcji „Ustawę o zmianach konstytucyjnych, w związku z utworzeniem Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej”.



# KOMBINAT RUSZA ZE ZGRZYTEM

Na początku był optymizm. Panował on wszechwładnie i nie podzielała go jedynie organizacja partyjna. Optymizm ten przebił z dyrekcyjnych sprawozdań, podzielał go inspektorzy nadzoru, głosili zaś przede wszystkim wykonawcy. Podnosiły się wprawdzie czasami głosy ludzi siedzących po uszy w problemach kombinatu, że nie wszystko i nie wszędzie jest „cacy”, ale stwierdzyli to obiektywnie, atmosfera w Kopalni i Zakładach Przetwórczych Siarki nie jest aż tak dobra, by skłaniała do krytyki poglądów głoszonych przez dyrekcję.

Wprawdzie termin rozruchu kombinatu będzie w zasadzie dotrzymany, to jednak w poszczególnych obiektach wystąpiły opóźnienia, które zauważono dopiero na przysłowiowe „pięć minut przed dwunastą”.

## ZROBIONO DUŻO, ALE...

Trzeba to przyznać, postęp prac w kombinacie chemicznym w Machowie jest imponujący. Nie notuje się w zasadzie opóźnień w oddawaniu poszczególnych obiektów przez generalnego wykonawcę — Tarnobrzeskie Przedsiębiorstwo Budowlane, gorzej już jednak przedstawiają się dostawy inwestycyjne oraz prace wykonywane przez innych podwykonawców, szczególnie — energomontażowych. Na składowisku rudy np. rozruch mechaniczny opóźnił się o 16 dni z powodu braku dwóch silników do napędu przenośnika obrotowego, również rozruch pod obciążeniem tego obiektu nastąpił po trzydniowym opóźnieniu.

Znacznie gorzej jest z wyposażeniem w aparaturę kontrolno-pomiarową. Instalacje wprawdzie wykonano, ale opóźnienia w dostawie dokumentacji i samej aparatury sprawiają, że obiekt oddano wprawdzie do końca września, ale... bez aparatury.

## RAFINACJA MUSI RUSZYĆ W GRUDNIU

Minimalny program rozruchu przewidyuje oddanie na

## Tytoniowe żniwa

W jedynej istniejącej na terenie naszego województwa Fabryce Tytoniu w Leżajsku trwają prawdziwe tytoniowe żniwa. Jak informuje nas dyrektor zakładu, około 5 tys. osób więcej aniżeli w roku ubiegłym zainteresowało się uprawą tej rośliny. Ogółem leżajska fabryka posiada 15.600 plantatorów, którzy na uprawę tytoniu przeznaczycy 12.500 ha ziemi. W chwili obecnej w zakładzie przerobiono już surowca na kwotę 12.500 tys.

W chwili obecnej fabryka przygotowuje się do wysyłki tytoniu na eksport. Ogółem za granicę w tym roku wysłać zostanie 410 ton tytoniu, tj. o 60 ton więcej aniżeli przewidyuje plan.

Warto dodać, że leżajska wytwórnia zaspokoi całkowicie potrzeby naszego rynku, dostarczając 2.500 ton tego surowca. (wa)

## Turoszów — symbol współpracy gospodarczej Polski i NRD

W tzw. worku żyławskim powstaje w szybkim tempie największy w Polsce kombinat paliwowo energetyczny. Na otrzymanych pokładach węgla brunatnego pracuje już kopalnia odkrywkowa „Turów-I”, w budowie znajduje się kopalnia „Turów-II”, elektrownia i zapora wodna. Węgiel z „Turowa I” dostarczamy m. in. do elektrowni NRD-owskiej „Hirschfelde”, na odkrywkach zaś pracują nowoczesne maszyny giganty produkcji NRD.

bowy zespół do spraw rozruchowych, składający się z inżynierów — członków partii. Trudno już dzisiaj ocenić pracę powstałego niedawno zespołu. Ma on szeroki program działania, a poczucia partyjnej odpowiedzialności jest gwarantem nie tylko pełnej poświęcenia pracy członków zespołu, ale i skutecznej interwencji tam, gdzie są zaniedbania.

Nie chodzi jedynie o ocenę tego co się robi i ustalanie odpowiedzialności za niedociągnięcia, lecz również o praktyczne zalecenia oraz kontrolę sposobu odbiorów i przygotowywania rozruchu.

Kombinat rusza ze zgrzytem. Usunięcie tego objawu i doprowadzenie go do sprawnej, pozbawionej podejrzanych stuków i zgrzytów pracy, jest dziś naczelnym zadaniem kierownictwa i organizacji partyjnej w KIZPS.

ZBIGNIEW FLASZA

## Z życia ZMS

### 350 GRUP DZIAŁANIA

W szkolnych grupach działania ZMS odbywają się zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Dotychczas odbyło się już blisko 100 zebrań. Warto przy okazji zanotować, że w szkołach średnich naszego województwa pracuje 350 grup działania Związku Młodzieży Socjalistycznej.

### W WSA ROZPOCZYNA SIĘ ROK SZKOLENIOWY

W dniach od 1—10 brn. Wieczorowe Szkoły Aktywne ZMS rozpoczynają swój rok szkoleniowy. Liczba tych pozytywnych placówek wzrosła w br. o 7 i wynosi obecnie 30. Związek szyla się również powołać ilość uczestników WSA.

Wieczorowe Szkoły Aktywne prowadzić będą w bieżącym roku między innymi takie kierunki szkolenia jak: prawo ustrojowe, zagadnienia światopoglądowe, kultura pracy, nowy cykl — z techniką na ty i inne. Ostatnio odbywają się plenarne posiedzenia komitetów powiatowych i miejskich ZMS, poświęcone omówieniu działalności placówek szkolenia aktywności, jakimi są WSA.

### AKCJA „R”

A rozszyfrowując ten tajemniczy skrót, wygląda to tak. W drugiej połowie października Wydział Propagandy KW ZMS wspólnie z Wydziałem Kultury Prezydium WRN rozpocznie tzw. akcję „R” (Rzeszów). Cała praca wokół akcji „R” polegać będzie na szerokim upowszechnieniu najciekawszych zakątków historii rzeszowskiej oraz zabytków naszej historii i kultury. Przy tej okazji „odświeżone” zostaną tradycje nutowe, flisackie, stare obrzędy i obyczaje. Sporo miejsca poświęci się tu również zmianom, jakie zaszły na Rzeszowszczyźnie w okresie 15-lecia Polski Ludowej. W związku z akcją „R” odbywać się będą różne imprezy, zebrania i odczyty. (w)

## Z Rzeszowa do Libanu

45 mln 600 tys. sztuk jajeł (z czterech powiatów naszego województwa — Łańcut, Leżajsk, Rzeszów i Strzyżów) zjedli w tym roku Włosi, Szwajcarzy, Niemcy. Pierwszy transport naszego białego towaru wysłaliśmy w tym roku nawet do Libanu. Warto wspomnieć, że jajka, zakwalifikowane zostały w większość, bo 37 mln w klasie A.

Ogółem w bieżącym roku skupiono od hodowców kur z tych powiatów 83.600 tys. sztuk jajek. (wa)

Na zdjęciu:

Oto kopalnia NRD-owska przy zdejmowaniu nakładu w kopalni „Turów II”.

Fot. Wotoczczuk

Podhalańscy twórcy ludowi

25-letni Adam Kuchta (na zdjęciu) jest najmłodszym kobziarzem na Podhalu. Chętnie również zajmuje się on wyrobem pamiątkowych drobiazgów.

Fot. Dąbrowiecki.



WIELKIEJ turystyki, takiej jakbyśmy oczekiwali jeszcze w Bieszczadach nie ma. Nie przyjeżdżają tu ciężko ładowani lekko zarobionym groszem turyści samochodami i nie zostawiają swoich nadwyżek budżetowych. Ale z roku na rok rosłą szeregami miłośników jego zakątka, zaludniają się bieszczadzkie ścieżki. Cierpliwi wędrowcy z otrzymanymi plecakami to już obecnie stały sztafaj górskiego krajozoru. Ci ludzie nie zostawiają wiele grosza — żyją suchym prowiantem, śpią pod namiotami, żyją po spartańsku. Gdzie tu zresztą wydać pieniądze i na co? Ale nawet ci skromni, tak mało wymagający turyści tracą cierpliwość i klną do siódmej potęgi. Bardzo wiele bowiem spraw w Bieszczadach sprzysięgło się przeciw turystyce — działa wyraźnie na jej szkodę. Wielu ludziom ta sprawa wyraźnie „gdzieś tam wisi”.

Grzechy zaczynają się już w Rzeszowie. Dzięki autobusom kursującym bezpośrednio do Stuposian i Wetliń, Rzeszów jest punktem wypadowym w Bieszczady. Tu zjeżdżają się turyści z całej Polski, by po zacerpaniu oddechu ruszyć w górę. Nikt jednak nie pomyślał, by koło dworca znalazła się dokładna mapa Bieszczadów, jak w Sanoku czy Lesku. Nikt nie pomyślał o zorganizowaniu jakiegos punktu informacyjnego, tak bardzo potrzebnego przy zmianianych się warunkach w tamtych stronach. I wreszcie, o czym już się wielokrotnie pisało, nikt nie zajął się dotąd o zorganizowanie schroniska turystycznego w naszym mieście.

Jeśli wspomnieliśmy o postawie pogardliwego lekceważenia wyrażającego się w formule „tu mi wisi”, to miałem na myśli przede wszystkim PKS. Ta instytucja „bimba” nie tylko o turystyki lecz ze wszystkich i ze wszystkich. Oto kilka faktów:

W dniu 10 sierpnia br. autobus odchodzący do Cisnej spóźnił się około godziny. Po prostu w Rzeszowie podstawiono wóz nie o 15.10 ale o 16. Dostawienie to samo zdarzyło się w dniu 16 sierpnia. W dniu 11 sierpnia autobus biegnący z Rzeszowa do Stuposian przybył do Leska z półgodzinnym opóźnieniem. Mimo to postój w Lesku trwał jeszcze 15 minut z przyczynami nie wyjaśnionych.

W dniu 16. VIII. autobus, który miał odje-

czna Bieszczadów informuje turystów, iż w Stuposianach znajduje się stacja turystyczna. Dla turysty to ogromnie ważne w planowaniu trasy wycieczki. To znaczy, że tu można odpocząć, napić się czegoś cieplejszego i przespacerować. Przybywa na miejsce i okazuje się, że stacja została zlikwidowana w pełni sezonu. Trzeba było, by ludzie odpowiedzialni za tę decyzję słyszeli uwagi

JAN GRYGIEL

Sprawy bieszczadzkiej turystyki

chać z Zagórza do Rzeszowa o godz. 7.10 nie odszedł w ogóle. Przybył wprawdzie do Zagórza lecz przystanął przed mostem na Osławie i tkwił tam aż do przybycia następnego w rozkładzie wozu idącego o godzinę później. Gdyby tak ktoś zechciał w oparciu o te fakty zbudować statystykę okazałoby się, że tylko ślepy przypadek wyznacza kursy PKS. Rozkłady jazdy służą do zamydlenia oczu. Trzeba dodać, że obsługa wozów zachowuje się często w stosunku do podróżnych jak dawni ekonomowie wobec parobków. Wiedziałem jak pasażerowi, który wymachiwał delegacją służbową zatrzymanego drzwi autobusu przed nosem. „Siadź se pan na delegację i jazda” poradził mu uprzejmie konduktor.

A przecież turysta to także człowiek i na ludzkie obojętne zasługuje. A przecież w dobie planowania chcemy podróżować świadomie, nie powierzać się i gwałtom losu. Taki stan rzeczy w komunikacji turystycznej chyba nie sprzyja.

Inne grzeszki — drobniejsze lecz niemniej szkodliwe. Mapa turysty

zmęczonych i głodnych wycieczkowiczów... Nic dziwnego, do najbliższego schroniska w Ustrzykach Górnych 8 kilometrów drogi wodociągowej. Nie, to się nie da opisać. Trzeba ją przejść.

Ze schroniskami w Bieszczadach w ogóle jest niedobrze. Jest ich za mało i poziom ich pozostawia wiele do życzenia. W Ustrzykach Górnych w czasie mojego tam pobytu ludzie spali na stryżku obórki, na podłodze w korytarzach i na siedzeniach starego „gazika” stojącego w szopie. Mimo to wielu turystów odeszło „z kwitkiem”. W Cisnej stacja turystyczna jest tak brudna i ponura, że przypomina cel więzienną. Jest tam tylko 10 miejsc noclegowych — to chyba za mało. Jedyny wyjątek stanowi schronisko w Komańczy, dzięki wysiłkom jego kierownika ob. Tadeusza Szopy. Jest duże, czysto utrzymane — można się w nim objąć i tania stolować i wygodnie mieszkać. Doład był tam czynny jeden uroczy domek campingowy, w następnym sezonie będzie już osiem. Po wielu zmudnych staraniach otrzymał je kierownik kilka tygodni

temu. Te osiągnięcia nie przychodzą mu jednak łatwo. Ma wiele trudności i kłopotów. Komańcza zaledwie toleruje schronisko u siebie i z wyjątkową niechęcią traktuje osobę jego kierownika. Np. w czasie mojej tam obecności wyrwano i wrzucono do rzeki drogowskaz kierujący do schroniska, który kierownik kilka godzin przedtem osadził w ziemi. Spotkałem także porożbijane kamieniami informacyjne tablice turystyczne — zagrodzone słak bieszczadzki i wiele innych objawów

bojkotu turystyki przez mieszkańców Komańczy. Nie zdają sobie sprawy z tego, że podcinają gałąź, na której mogliby kiedyś się zagnieździć, gdyż Komańcza ma uspaniałe warunki rozwoju jako miejscowość letniskowa. Już zresztą w tej chwili przez tę wieś przewija się kilkuset turystów miesięcznie. To wszystko nie ułatwia życia kierownikowi schroniska. Gromadzka Rada pomija go w przydziale drzewa, nadleśnictwo pragnie drogą wodociąg do schroniska ściągnąć pnie z lasu, nie bacząc na protesty ob. Szopy, który doskonale wie, że po kilku dniach zwózki druga zamieniąby się w błotnistą bajorę. Mimo tych trudności schronisko gości wielu turystów przeważnie z Warszawy i Górnego Śląska. Ci bowiem szczególnie upodobałi sobie tę piękną okolicę.

Należałoby sobie życzyć, aby dla dobra bieszczadzkiej turystyki zbudować więcej schronisk przynajmniej o takim poziomie wygod jak w Komańczy. Może w Wetlinie, w Czarnej i w Bałigródzie... Rozbudować i unowocześnić schronisko w Ustrzy-

kach Górnych i konieczne zbudować hotel w Lesku, które jest przedpolem Bieszczadów. Sądzę, że gdy już połączą się szosy od strony Stuposian i od strony Wetliń, PTTK pomyśli o tych koniecznych inwestycjach.

Znacznie lepiej jest z wydawnictwami turystycznymi informacyjnymi o tym terenie. Wymienić tu trzeba piękną książkę St. Pagaczewskiego „W dolinie Sanu” i kilka przewodników: Władysława Krygowskiego „Beskid Niiski” i Podkarpackie, Lubomira Rubacha „Województwo Rzeszowskie” i przewodnik „Bieszczady” także Krygowskiego. Dobrze również, że ukazała się mapa turystyczna Bieszczadów. Wprawdzie jej dokładność pozostawia wiele do życzenia ale pomaga się orientować turystom.

Jeśli jednak chcemy, by przyjeżdżali tu „grube ryby” turystyczne czy goście zagraniczni, trzeba koniecznie coś zrobić z punktami usług gastronomicznych. Tacy nie będą wędrowali z suchym prowiantem całymi dniami, ani nie będą wypraszać się do stolówek OZR. W gospodach GS, których zresztą jest bardzo mało (Komańcza, Bałigród, Zagorz) łatwiej złapać guza od pijaka niż zjeść coś ciepłego. Koncentraty, których jest sporo w kioskach i sklepach spożywczych sprawy nie złatwiają. Dojbrze byłoby, by schroniska prowadziły stołówki, jak to jest w Komańczy.

Nie! Nie jest tak źle z bieszczadzką turystyką, by nie mogło być lepiej, jeśli się tych grzechów przeciw rozsądkowi i własnemu interesowi pozbedziemy. Wtedy na pewno zaczęłyby przybywać w te strony sięgające turystów co się nam sówicie opłaci. Atrakcyjność bowiem Bieszczadów i ich siła przyciągająca zrobią swoje. Tylko trzeba pomóc a nie zrażać!

Nieuczciwość nie popłaca

W ostatnim czasie inspektorzy PIH wykryli w sklepach gminnych spółdzielni poważne nadużycia. I tak w Gminnej Spółdzielni Sokółów pow. Kolbuszowa sklepowy Józef Ożóg dopuścił się manka na ponad 35.000 zł. Przetępstwo ukrywane było przez dłuższy okres. J. Ożógowi pomagała w tym jego pasierbica — pracownica księgowości, która go rozliczała. Obydwoje spotkała zastępcza

kara w formie natychmiastowego zwolnienia z pracy. W stosunku do Ożoga Prokuratura zastosowała areszt. Podobnie i sklepowy Mieszkiel Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Ustrzykach, Władysław Śniezek dopuścił się w sklepie z artykułami gospodarstwa domowego manka na kwotę 50.132 zł. Manko to wykrył inspektorzy PIH w wyniku przeprowadzonego rewanentu. (st)

GLIWICKIE Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Gliwicach ul. Zwycięstwa 13 oferują DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY CEGŁĘ PALONĄ w kl. 75, gat. I a 909 — zł za 1 000 sztuk gat. II a 727 — zł za 1 000 sztuk w kl. 100, gat. I a 909 — zł za 1 000 sztuk gat. II a 727 — zł za 1 000 sztuk PUSTAKI BEMA cena 6,80 zł za jedną sztukę. K-1933/1

Pracownicy poszukiwani CIESLI, MURARZY, ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH zatrudni do dobrych warunkach ZARZĄD BUDOWLANO - MONTAZOWY nr 1 „Centrum” PPBH im. Lenina. Praca w akordzie. Dla zamieszkałych bezpłatny hotel robotniczy i stołówka (obiad 2 zł). Zgłaszać się należy na budowie Cementowni Nowa Huta. Dojazd tramwajem nr 15 — wysiadać na ostatnim przystanku. K-1914/5

GINNA SPÓŁDZIELNIA „Samopomoc Chłopska” w Leżajsku OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na WYKONANIE OKIEN WYSTAWOWYCH I DRZWI SKLEPOWYCH do sklepów w Kulnie i Ożannie. Oferty należy składać do dnia 10 października 1960 roku, pod adresem Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Leżajsku, ul. Mickiewicza 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K-1935

Obwieszczenie o licytacji Nr TW SM 58/59 W myśl art. 85 i 86 dekretu z dnia 28. I. 1947 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. Nr. 21, poz. 84) podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 14 października 1960 r., o godzinie 15, w lokalu zobowiązanego, zam. w Przemysłu przy ul. Pstrowskiego 25, celem uregulowania należności na rzecz Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydziału Finansowego w Przemysłu do tyt. wyk. Nr. SM. 58/59 odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości należących do Ob. Kurka Jana, zam. w Przemysłu przy ul. Pstrowskiego 25, a to: 1. Aparatu radiowego „Serenada” z oszac. na zł 2.000.— 2. Kilimu w desenie wymiar 2x1,5 m oszac. na zł 1.500.— 3. Psyche z lustrem jasnej oszac. na zł 2.000 — 4. 2 foteli obitych materiałem oszac. na zł 1.000 — Cena wywołania stanowi połowę sumy oszacowania. Zajęte przedmioty można oglądać w dniu 14. X. 1960 r. od godz 8 do 15 w lokalu zobowiązanego w Przemysłu, ul. Pstrowskiego 25.— W wypadku niedojścia do skutku licytacji w podanym terminie, druga licytacja odbędzie się dnia 21 października 1960 r., o godz. 15, w lokalu zobowiązanego w Przemysłu przy ul. Pstrowskiego 25.— Komornik Skarbowy. K-1936/1

Obwieszczenie o licytacji Skarbowy Urząd Komorniczy Wydziału Finansowego Prezydium MRN w Rzeszowie podaje do ogólnej wiadomości, że zgodnie z art. 80 i 85 dekretu z dnia 28. I. 1947 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. Nr. 21, poz. 84), celem uregulowania należności na rzecz Wydziału Finansowego Prezydium MRN w Rzeszowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji w dniu 10 października 1960 r., o godzinie 10, w Składnicy tutejszego Wydziału, przy ul. Bałdachówka 3 w Rzeszowie następujących ruchomości: 1) 24 gaśnic pianowych starych, 2) 8 pasów starzeckich brezentowych, 3) 60 m węzy strażackich brezentowych, 4) 4 hydro netek, 5) 49 łączników do węzłów brezentowych, 6) gaśnicę proszkową czterolitrową, 7) 21 ładunków do gaśnic, 8) 3 butle poj. 6.02 o wadze 30 kg każda, 9) 3 butle poj. 6.02 o wadze 20 kg każda, 10) 13 gaśnic śniegowych o poj. 10 kg każda, 11) 6 gaśnic śniegowych poj. 8 kg każda, 12) 87 gaśnic śniegowych poj. 6 kg każda, 13) 7 gaśnic śniegowych poj. 5 kg każda, 14) 3 gaśnic śniegowych poj. 2 kg każda, 15) 3 gaśnic śniegowych poj. 0.7 kg każda, 16) gaśnicę śniegową, poj. 0.30 kg 17) 3 gaśnic śniegowych poj. 0.45 kg każda oraz 18) 13 gaśnic śniegowych o różnej pojemności (złom). Przedmioty powyższe oszacowano na kwotę 66.260 zł i stanowią własność Bikiera Witolda zam. w Rzeszowie przy ul. Małgorzaty Fornalskiej 13. Zajęte przedmioty można oglądać na pół godziny przed rozpoczęciem licytacji w miejscu wyżej wyznaczonym. W razie niedojścia do skutku licytacji I następna licytacja odbędzie się w dniu 20. X. 1960, w miejscu i czasie wyznaczonym dla licytacji pierwszej. K-1938

W OKRĘGOWYM ZAKŁADZIE TRANSPORTU GOSPODARSTWA ZWIĘZTAMI RZESZOWSKIM W Rzeszowie zgubiono dowód rejestracyjny ciągnika „Urusus-45” o nr rej. A 86 022 oraz zgłoszenie do ewidencji samochodu „Lublin” o nr rej. C 52520. K-1426

PREZESOWI PŚS w Gorlicach ob. Janowi Sowie serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Jego żony składają Rada Nadzorcza i pracownicy PŚS w Gorlicach. K-1934

Ogłoszenia drobne

Podziękowania PANU dr Karolowi E. Lupie z Oddziału Dziecięcego Szpitala w Ustrzykach Dolnych, wszystkim Siostrzom w/w Oddziału za troskliwą opiekę podczas choroby córki Jolanty — gorące podziękowania składają Chyłkowie oraz Ziembkiewiczowie. Pg-1329

DOKTOROWI LASOCIE Lechowi z Przychodni Ginekologicznej w Rzeszowie — za dobrą, uprzejmą i bezinteresowną poradę i opiekę lekarską składa serdeczne podziękowanie pacjentka Gniewek J. G-1428

KURACJUSZE Pawilonu 16 Sanatorium w Górnie składają najserdeczniejsze podziękowanie i wyrazy uznania Ordynatorowi Pawilonu doktorowi Przemysławowi Przymusińskiemu oraz siostrze oddziałowej Elżbiecie Puka za wzorową opiekę lekarską i ludzkie podejście do chorych. G-1430

Sprzedaż SPRZEDAM tania działki budowlanej oraz wydzielawie ziemni pod uprawę w Mielcu. Informacje: Mielec, telefon 299 lub 276. G-1425/b

GOSPODARSTWO: 2 ha sadu owocującego oraz 0,5 ha lasu z domem modrzewiowym (do wykonania) i budynkami gospodarczymi do sprzedania — w Zawadzie, pow. Debica. Po kupnie — całkowicie wolne, bez długów. Nadaje się w/w specjalnie na gospodarkę przemysłową. Wiadomość z grzecznością na plebanii w Zawadzie lub w właściciela. Dr Roman skł' Sopot, ul. Władysława IV 19. G-1418

Kupno KUPIE niedrogi samochód osobowy. Oferty: Mielec, Konfederacka 10. Kazana Roman. G-1422/a

Praca POMOC domowa do małżeństwa z dwójkiem dzieci potrzebna. Wa runki dobre. Wróblewski, Warszawa, Sielecka 10, m. 45. K-1939/2

Nauka WPISY na korespondencyjne kursy kreślarskie kosztorysowania, przyjmujące, informację udziela — OSRODEK SZKOLENIA KRAKOW, Westerplatte 11. K-1920/15

Zguby RYZNAR Helena zgubiła legitymację służbową nr 124 wydana przez Przedsiębiorstwo Między-miastowych Kabl Telekomunikacyjnych Kraków. G-1435 ZGUBIONO pozwolenie kierowcy kat. amatorskiej nr 0132 wydana przez WK Prezydium PRN w Jarosławiu. G-1434

SADECKI Edward zgubił legitymację służbową nr 29 wydana przez Technikum Mechaniczno-Elektryczne w Rzeszowie. G-1429

BOREK Bronisław zgubił dowód osobisty wydany przez Komendę MO w Rzeszowie. G-1432 GRZYBOWSKI Roman zgubił prawo jazdy kat. II wydane przez WK Prezydium PRN — Łańcut oraz legitymację służbową ZNP. G-1433 MIERZWA Jan zgubił świadectwo I klasy wydane przez Technikum Mleczarskie — Rzeszów. G-1436



Czwartek 6

października 1960 r.



NGCNE DYŻURY APTEK

RZESZÓW Apteke Społeczna nr 6 ul. Czackiego 2...



Państwowy Teatr im. W Siemaszkowej - Ostrożnie z małżeństwem godz. 19



ZORZA (ul. 3 Maja) - Krzyżacy (panor. pol. I 12) godz. 9, 12.15, 16, 19.30

MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Towarzysze broni (fr. I 12) godz. 17 i 19.30

SWIT (ul. Langiewicza) - Życie nie przebacza (rum. I 16) godz. 17 i 19

APOLLO (Staromieście) - Nocą, kiedy przychodzi diabeł (NRF I 16) godz. 18.30 i 19.30

Z okazji święta Wojska Polskiego

Spotkanie kierownictwa WKKFIT z przedstawicielami WP

W związku ze zbliżającym się świętem Wojska Polskiego, dziś, tj. 6 bm. o godz. 19 wieczorem, odbędzie się w Rzeszowie, w Klubie Działacza Sportowego i Turystycznego WKKFIT przy ul. Turkienicza 23a, spotkanie kierownictwa WKKFIT...

Na program spotkania złożą się: część oficjalna oraz koncert, recytacje i pieśni solowe w wykonaniu zespołu Romana Albrzykowskiego. Wstęp za zaproszeniami.

Rzeszów gazyfikuje się...

Gas służy coraz liczniejszym mieszkańcom Rzeszowa. W tym roku przeprowadzono gazyfikację 12 budynków MZBM, a w 6 trwają prace w pełnym toku związane z doprowadzeniem gazu...

Rzeszowianie z pewnym niepokojem sledzą dokonywaną się gazyfikację zadając sobie pytanie dlaczego gazu nie doprowadza się od jednego do drugiego bloku...

Jest jednak nadzieja, że już w roku przyszłym prace te postępująć będą właściwie. Zlecono już bowiem opracowanie nowej dokumentacji pracownikom. Wojewódzkiego Biura Projektów w Rzeszowie, która opracowana będzie ciągami ulicznymi...

PRZODOWNIK (ul. Pastrowskiego) - Chcę być gwiazdą (fr. I 16) godz. 17 i 19 WDK (ul. Okrzei 7) - Śniegi Klimandzaro (USA I 16) godz. 16, 18 i 20

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



PROGRAM I

Program dnia: 6.25 15.25 Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 14.00 16.00 18.00 20.00 23.00

8.00 Audycja dla kl. III i IV 9.20 Koncert orkiestry PR. 10.10 Nowe nagrania orkiestry PR. 11.00 „Klub 90” 12.10 Muzyka ludowa, narodów...

PROGRAM II

Program dnia: 7.40 15.05 Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 8.30 12.04 13.00 14.00 23.30

8.00 Gra orkiestra mandolinistów 9.40 Magazyn Ziemi Zachodnich 10.00 Duety operowe 11.30 Radziecka muzyka baletowa 12.10 Uwaga, znowu wypadek 12.35 Melodie ludowe 13.30 Audycja dla dzieci 14.00 Koncert południowy 16.30 Z warsztatu pisarza 17.40 Na warszawskiej fall 18.10 Radio-reklama 19.05 Uniwersytet Radiowy 19.20 Od A do Z - Encyklopedia artystyczna 19.55 Wieczorny koncert zyczeń 20.25 Pełnym głosem o sprawach młodzieży 20.45 Polska tańce ludowe 21.27 Kronika tańce 21.40 Graja orkiestry taneczne 22.40 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy 23.00 Wieczorna audycja kameralna 23.24 Muzyka taneczna.

ROZGLOSIENIA RZESZOWSKA PR.

16.10-14.15 Wiadomości ziemi rzeszowskiej 16.15-16.30 Audycja regionalna „U młodych w Bacheżu” 16.30-16.40 Muzyka 16.40-16.55 Opowiadanie Jana Bolesława Ozoga pt. „Autobus”, 16.55-17.00 Radio-reklama.

Kto przekroczy zaczarowaną granicę?

Ostatnia nasza notatka pt. „SA W HURTOWNI - BRAK W SKLEPACH” dotycząca zaopatrzenia w obuwie dziecięce okazała się niezupełnie słuszna. Lżejszych trzewiczek dziecięcych szczególnie numerów większych nie ma bowiem ani w detalu ani w hurtie...

Ale nie to jest najważniejsze. Chodzi natomiast o to, by tym brakiem zapobiec. I tu trzeba bić na alarm do samego przemysłu. Do tej pory bowiem obuwiczy przemysł państwo w produkuje lżejsze trzewiczki dziecięce tzw. fleksiblowe, tylko do nr 8,5. Mimo nalegań odbiorców tej zaczarowanej granicy nie pokusił się przekroczyć żaden zakład. Nawet dobre chęci „Chelmska” skończyły się na obietnicach.

5, 6 i 7-letnie maluchy skazano bezapelacyjnie na noszenie ciężkich buclorów, rozmiarami tylko różniących się od butów dla dorosłych. Apeluujemy więc jeszcze raz do przemysłu obuwicznego, by przesuwał tę granicę i wykonywał trzewiczki fleksiblowe dla dzieci przynajmniej do lat 7 - tzn. numery 9, 10 i 11.

A tymczasem warto, by nasi handlowcy rozejrzeli się po zakładach obuwicznych przemysłu terenowego, które - aczkolwiek mniej estetycznie, jednak tego rodzaju bućki wykonują. Właśnie partię takiego obuwia sprowadzi w najbliższym czasie bezpośrednio z zakładów MHD Włókno - Odzież - Skóra. Będzie to wprawdzie przysłowiowa muszarda po obiedzie. Ale lepiej późno niż wcale. (w)

AUTOBUS stanął na warkawym przystanku przed koszarami. I w tym momencie, jeden z dwu starszych mężczyzn rozmawiających na przeciwległym chodniku kiwnął do swego partnera i chciał przebiec jezdnię,

trzą już za siebie, na skręcającą w ul. Jagiellońską furgonetkę. Idąc spacerkiem, środkiem jezdni, wzdłuż autobusu. Samochód zółwym tempem sunie za kobietami. Na zakręcie tworzy się „korek”. Przytoczone obrazki widzia-

Jezdnie dla pojazdów

śpiesząc do autobusu. Ostro zgrzyt hamulców jadącej z przeciwnego kierunku ciężarówka... i udało się uratować nierozsądnego dorosłego człowieka od ciężkiego kalectwa. A może i od śmierci.

Ulica składa się z chodników dla pieszych i jezdni dla ruchu kołowego. Nie zamierzam sprawiedliwiec piratów drogowych - tych trzeba z całą ostrością prawa karać, ale trzeba karać też tych, którzy nie chcą zrozumieć, że bezwzględnie przechodzeniem przez jezdnię narażają na niebezpieczeństwo nie tylko siebie, ale kierowców i pasażerów mechanicznych środków lokomocji. Zasada: Jezdnia dla pojazdów - musi być przestrzegana przez wszystkich pieszych. (lig)

Z „kosmetycznego rynku”

Po dość długim okresie prosperity nastąpił poważny kryzys na „kosmetycznym rynku”. Znikły ze sklepowych półek, odtwórcze kremy. Pomadki do ust w jasnym odcieniu nie dostaniesz choćbyś ze świecą szukał. A moda jest surowa i nakazuje właśnie taki a nie inny kolor.

dejdą niebawem. Oby tylko detal nie czynił oporów. Niektóre bowiem sklepy jak np. Drogeria MHD (obok kina „Zorza”) gardzi krajowymi kosmetykami, które trzeba przyznać są coraz lepsze - uważa że jest powołana li tylko do handlu towaram zagranicznym lub pochodzącym z prywatnych wytwórni.

Po nitce do kłęba i dotarliśmy do sedna owych braków. Ślady zaprowadziły nas do działu kosmetycznego „Argedu”. I tu, jak się to mówi, wyszło szydło z worka. Otóż kredki w odcieniach jasnych przez szereg miesięcy zalegały magazynu hurtowni. Ponoć zaczęły się nawet psuć. Ponieważ jednak sklepy nie reflektowały na ten „pastelowy towar” hurtownia wysłała go z powrotem do „Lechii” zamieniając na kolory ciemniejsze. Niedługo po tej transakcji rozpoczęła się gonitwa klientów za jasnymi pomadkami. Moda na jasne usta dotarła do Rzeszowa jak zwykle z pewnym opóźnieniem - i o skutki.

Trudno jednak winić tylko modę za to, że nie dość szybko przywędrowała do naszego miasta. Ostatecznie kto jak kto, ale handlowcy powinni utworzyć jadę drugie, a nie kapitulować po pierwszych nieudanych próbach. Teraz wprawdzie, kiedy zrobił to kto inny, pośpieszyli jej w sukurs ścigając nowe zapasy tak niewydłużonych przepędzonych z Rzeszowa kosmetyków. Część pomadek w kolorach pastelowych już znajduje się w hurtowni. Dalsze partie na-

Przyczyna - defekt samochodu

W związku z naszą krytyczną notatką pt. „Tu cuchnie kaniem” zamieszczoną w 221 numerze „Nowin”, kierowca taksówki nr rej. 25-T55-104 wyjaśnia, iż rzeczywiście fakt niepodstawienia zamówionej taksówki miał miejsce. Przyczyną niedotrzymania słowa był jednak defekt samochodu. Za tę przykreść kierowca przeprasza pasażera i zgodnie z jego życzeniem przekaże pobrana zaliczkę na konto powoźnian.

Szkoda jednak, że kierowca w trosce o własne dobre imię - nie podesłał w zastępstwie „kolegi”. A tak należało właśnie postąpić. (w)



„Rok pierwszy” to nowy film produkcji polskiej, który wszedł na ekran kin w naszym województwie. W filmie gra jedna z nie wielkich ról, dawno nie oglądano Aleksandra Ślaska.

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

GÓRNIK GRABOWNICA „NA CENZUROWANYM”

Opuszczenie boiska przez drużynę Górnika w czasie zawodów o mistrzostwo podkarpackiej „B” klasy w Potoku z miejscowym LZS, było przedmiotem zebrania Podokręgu Rozrywkowego ROZPN w Krośnie.

Decyzja, która zapadła w tej sprawie, aczkolwiek surowa - będzie jednak prawdopodobnie wystarczającym środkiem do niedopuszczenia w przyszłości powtórzenia się tej niesportowej „praktyki”.

Mecz, o którym mowa został zweryfikowany jako walkower dla LZS Potok, a kapitan drużyny Górnika W. Hubert ukarany został 2-miesięczną dyskwalifikacją i pozbawieniem piastowania godności kpt. drużyny na okres 1 roku. Klub ukarany został grzywną w wys. 500 zł.

Na marginesie powyższej sprawy zmuszenni jesteśmy zwrócić uwagę kierownictwu klubu na konieczność zainteresowania się stosowanymi metodami wychowawczymi oraz atmosferą panującą na boisku w czasie rozgrywanych w Grabownicy zawodów piłkarskich. Jak dotychczas o sprawa ta wygląda nie najlepiej.

Z różnych dyscyplin

MISTRZOSTWA TRAMPKARZY GRUPA KROŚNIENSKA:

Krośnianka I - LZS Dukla 3:0 vo (drużyna LZS nie przybyła na zawody). Inne wyznaczone terminarzem spotkania nie odbyły się na skutek niezjawnienia przez sędziów boiska za zdanych do gry.

Table with 2 columns: Team Name and Score. Rows include Krośnianka II (3:6 8:2), Krośnianka I (3:2 4:3), Legia I (2:2 5:5), LZS Potok (2:2 5:3), LZS Dukla (3:2 3:5), Legia II (3:2 4:9).

GRUPA SANOCKA: Górník Grabownica Rymanów 1:1.

Table with 2 columns: Team Name and Score. Rows include Sanocznanka (3:6 11:3), Start Rymanów (3:5 7:1), Górník Grabownica (2:3 2:1), Bieszczydzki Ustrzyki (3:2 5:9), Iwonka Iwoniec (3:0 2:9), Brzozovia (2:0 0:8).

GRUPA JASIELSKO-GORLICKA: Podhalanie - Górník I 0:4.

Table with 2 columns: Team Name and Score. Rows include Górník I Gorlice (4:7 11:3), Podhalanie Biecz (4:6 8:4).

LZS Brzostek 3:3 1:5 Górník II Gorlice 3:2 7:5 Czarni Jasło 3:1 1:4 Nafta Jedlicze 1:1 0:10 (r-a)

PODKARPACKA „B” KLASA JUNIORÓW

Ostoja - LZS Uherce 7:0, Legia II - Sanovia 4:0. Mecz Sanovia - Ostoja (1:1) - zweryfikowany został jako 3:0 vo dla Ostoi za wstawienie przez Sanovię starszego wiekiem zawodnika L. Rudkowskiego.

Table with 2 columns: Team Name and Score. Rows include Ostoja Kołaczyce (3:6 15:3), Legia II Krośno (3:4 16:5), Sanovia Lesko (4:2 4:11), LZS Szarotka Uherce (3:2 4:11), Nafta Jedlicze (3:2 3:18) (r-a)

WALKOWY W LIDZE JUNIORÓW

Z komunikatu ROZPN dowiedzieliśmy się, że drużyna rzeszowskiego WALTERA ukarana została aż dwoma walkowerami, a to za mecz ze Stalą Rzeszów i Stalą Debica, gdyż w tych spotkaniach w zespole WALTERA grał zdykwalifikowany zawodnik. Jak wiadomo Walter wygrał ze Stalą Rzeszów 2:0, a w Debicy pokonał tamtejszą Stal 3:1. Ciekawki nas tylko jeden fakt, czyżby rzeczywiście kierownictwo sekcji piłkarskiej WALTERA przeoczyło taką sprawę, jak dyskwalifikacja swego piłkarza? W rezultacie drużyna ta spada na ostatnią pozycję w tabeli, a na pierwsze miejsce wysunęli się juniorzy rzeszowskiej Stali.

TABELA

Table with 2 columns: Team Name and Score. Rows include Stal Rzeszów (4:8 0:3), Resovia (4:6 2:12), Stal Debica (4:4 12:8), Sanocznanka (4:4 7:4), Czujaw Przemysł (4:4 8:7), Bylskawica Przem. (4:4 8:12), Stal Mielec (4:2 6:10), Walter Rzeszów (4:0 8:21)

CZY TOBOLIK DOGINI DERE?

W II lidze grupy południowej od dłuższego już czasu trwa rywalizacja o miasto najlepszego, w tej klasie strzelca. O tytuł ten ubiega się m. in. Tobolik z mieleckiej Stali, który zaczyna poważnie zagryzać Dere, stojącemu na czele listy z 15 bramkami. Napastnik mieleckiej Stali ma na swym koncie już 12 goli. Może w bezpośrednim pojedynku Stali z Piastem uda się Tobolkowi zrównać z Derą, a nawet wyprzedzić go, czego mu szczerze życzymy. Do czwórki zbliżył się również Poświat z rzeszowskiej Stali, który ma już 10 zdobytych bramek.

W sprawie biletów na film „Krzyżacy”

Film „Krzyżacy” cieszy się, jak wiadomo, ogromnym powodzeniem. Zakładnicy pracy i instytucje złożyły w kinie „Zorza” spore zamówienia na bilety zbiorowe.

I właśnie tych wszystkich informujemy, aby odbierali bilety (na zamówienia zbiorowe) na 3 dni przed oznaczonym terminem. W przeciwnym bowiem razie bilety te wprowadzone zostaną do wolnej sprzedaży.

A więc, kto chce oglądać „Krzyżaków”, winien dopilnować tych formalności. (w)

Nasz konkurs

Z 1000-letniem przez Rzeszowszczyznę



Gdzie wznosi się ten pomnik?

Z jakimi wydarzeniami w historii Rzeszowszczyzny związane jest to miasto?

Czego ośrodkiem jest obecnie?

W Warszawie, Poznaniu i Wrocławiu są już pijalnie win, a u nas ?

W wielu miastach Polski, a m. in. w Warszawie, Poznaniu, Wrocławiu uruchomiono



Traktorzysta Władysław Józefczyk z POM Sanok, prowadząc ciągnik „Ursus” z dwiema przyczepami, naladowanymi pustakami, wpadł do przydrożnego rowu w rejonie miejscowości Gałki pow. Brzo

Na szosie, obok Huty Stalowa Wola, motocyklista Jan Madej najechał na nadjeżdżający z przeciwnej strony samochód ciężarowy. Madej odniósł lekkie obrażenia ciała.

W Głogowie pow. Rzeszów samochód ciężarowy, prowadzony przez Tadeusza Poryszę, najechał na drugi samochód ciężarowy, należący do Przedsiębiorstwa Transportu Handlu Wewnętrznego. Oba pojazdy uległy uszkodzeniu, zaś ich kierowcy wyszli z wypadku bez szwanku.

nie tak dawno pijalnie win, które cieszą się dużym powodzeniem. W pijalniach bowiem nie obowiązuje marża, a sprzedawane są przeważnie wina niskoprocentowe.

Wojewódzka Hurtownia Spożywców zamierza zorganizować w Rzeszowie tzw. małą pijalnię win w nowych „Delikatessach”. Znajdować się tu będą wina jugosłowiańskie, węgierskie, włoskie i francuskie. Warto pomyśleć o tym, aby i w innych miastach naszego województwa utworzyć takie pijalnie.

Policzmy czy się opłaca!

W każdym gospodarstwie rośliny strączkowe

Propagowanie zwiększenia arealu upraw roślin strączkowych prowadzone jest nie tylko z uwagi na to, że ujemny bilans w gospodarstwach zbożowych, stały deficyt pasz (o czym mówi uchwała VI Plenum KC PZPR) — zbyt wiele kosztuje naszą gospodarkę, ale również dlatego, że uprawy te są bardzo opłacalne dla gospodarstw.

Najlepiej przekonuje rachunek. Policzmy wiele, 1 hektar obsiany system (przy zbiorze 15 q z ha) przyniesie rolnikowi dochód w wysokości 4.680 zł. Ten sam areal obsiany bobikiem (przy uprawie na ziarno i wydajności 20 q z ha) pozwoli otrzymać 12.600 zł. Tak samo wyprodukowanie 15 q lubinu pastewnego (przeciętny zbiór z 1 ha), przyniesie gospodarstwu

Nowe odkrycia wzmacniają hipotezę o wirusowym charakterze raka

Hipoteza o wirusowym charakterze raka ma od lat swych zwolenników. Rolę wirusów jako czynnika wywołującego chorobę lub przynajmniej odgrywającego zasadniczą rolę w jej wybuchu, udało się udowodnić w pewnych formach raka u zwierząt. Uczeń radziecki jak i amerykańscy wykryli również drobne cząsteczki podobne do wirusów w leukemii (raku krwi) u ludzi. Nigdy jednak dotychczas nie udało się wywołać raka u zwierząt doświadczalnych przez przeszczepienie im wirusów znalezionych w raku ludzkim.

Ostatnie doświadczenia opisane we wrześniowym sprawozdaniu Amerykańskiej Akademii Nauk wydają się jednak potwierdzać, a przynajmniej wzmacniają hipotezę o wirusowym pochodzeniu raka ludzkiego. Grupa uczonych z Sloan-Kettering Institute (Nowy Jork), dr Helen Toolan, Gilbert Daldorf, Marlon Barclay, Saish Chandra i Alice Moore, wykryła wirusy raka ludzkiego, które po przeszczepieniu na zwierzęta doświadczalne wywołały u nich zmiany rakowe.

Wirusy te nie zostały znalezione w komórkach rakowych w ciele ludzkim. Pojawili się

natomiast — co stwierdzono pod mikroskopem elektronowym — kiedy ludzkie komórki rakowe przeszczepiono na zwierzętom. Zdaniem badaczy, wirusy mogły być ukryte i zneutralizowane w komórkach rakowych człowieka.

Wirusy te nie zostały wykryte w komórkach zdrowych ludzi. Znalezione je natomiast w niezrakovaciach komórkach ludzi chorych na raka.

Nowe wirusy zastrzyknięte noworodkom chomika wywołały daleko posunięte deformacje u tych zwierząt. Ich wzrost był mniejszy, kość czołowa spłaszczona lub anormalnie sklepiona, oczy wytrzeszczone, kości łamiwe, zęby anormalne lub brak.

Zdaniem uczonych, nowe odkrycia wzmacniają wprawdzie prawdopodobieństwo hipotezy wirusowej, nie stanowią jednakże jeszcze dowodu, że wirusy raka ludzkiego są rzeczywiście przyczyną raka. Jeśli by tak było, jeśli by udało się wyizolować je i zidentyfikować, wówczas, być może, udałoby się stworzyć szczepionkę antyrakową, chroniącą człowieka przed tą chorobą.

Z wizytą w pierwszej w Kołobrzegu wyższej uczelni

Nowo powstałe Studium Nauczycielskie w Kołobrzegu posiada następujące kierunki: filologia polska, historia, geografia oraz rysunki z pracami ręcznymi. Ogółem w nowej uczelni studiuje 148 osób, w tym 60 proc. dziewcząt. Organizowane są pracownie: pedagogiczna, geograficzna, historyczna, malarska, robót kobiecych, obróbki drewna, tektury, metalu i szkła oraz pracownia ceramiczna i tkacka. Działalność pedagogiczna Studium Nauczycielskiego w Kołobrzegu rozszerzona zostanie przez studium wieczorowe dla nauczycieli oraz studium zaoczne. Na stanowisko dyrektora Studium Nauczycielskiego w Kołobrzegu powołany został doświadczony pedagog (27 lat pracy w zawodzie) Antoni Błaszczak.

Z operą „Zaporożec za Dunajem” po kraju

Studium Operowe Wojewódzkiego Domu Kultury odbywa obecnie tournée artystyczne po kraju. Zespół Studia wyjechał w tych dniach z Operą H. Artemowskiego „Zaporożec za Dunajem” na teren województwa białostockiego, olsztyńskiego i koszalińskiego. Niezależnie od planowanych występów w tych 3 miastach wojewódzkich, Studium Operowe wystąpi w kilku miasteczkach powiatowych. Do dnia 10 bm. zespół Studia da ogółem 9 występów.

Szybciej i taniej

W roku bieżącym w akcji siewnej wiosną 1960 r. oraz w lipcu i sierpniu gminne spółdzielnie naszego województwa sprzedały kółkom rolniczym z własnych magazynów 110 ton nawozów sztucznych, 128 ton fosforowych, 49 ton potasowych i 57 ton wapniowych. Oprócz tych dostaw gminne spółdzielnie zorganizowały bezpośrednie dostawy tranzytowe nawozów sztucznych kółkom rolniczym w wyniku czego kółka rolnicze otrzymały 147 ton nawozów azotowych i 250 ton fosforowych i 52 tony wapniowych.

W dostawach tranzytowych nawozów sztucznych na szczególne wyróżnienie zasługują spółdzielnie: Bobowa pow., Gorlice, która zorganizowała dostawy nawozów dla kółek rolniczych z Jankowej, Polnej i Wilczysk. Wioski te są na terenie działalności GS Bobowa.

Gminna Spółdzielnia Baranów pow. Tarnobrzeg, dostarczyła nawozów dla kółek rolniczych w Słazkach, Dąbrowicy i Baranowie. Żyrardów pow. Dębica zamówił 18 tys. kg superfosfatu granulowanego dla kółka rolniczego w Korzeniówce. Gminna Spółdzielnia Czermin pow. Mielec zamówiła dla kółka rolniczego w Łysakowie 18 tys. kg saletrzaku, którego dostawa

przewidziana była na wrześ. br.

Forma dostawy nawozów sztucznych bezpośrednio dla kółek przyjęła się również w GS Trześń pow. Tarnobrzeg. Jarosław, Szerzyny pow. Jasło oraz Łużnej, Bieczu i Ropie pow. Gorlice. Dostawy tranzytowe będą w dalszym ciągu stosowane i rozwijane w jak najszerszym zakresie z uwagi na swe społeczno-ekonomiczne znaczenie. Dlatego też przewiduje się, że w roku przyszłym większość gminnych spółdzielni przejdzie na handel tranzytowy nawozami sztuczными.

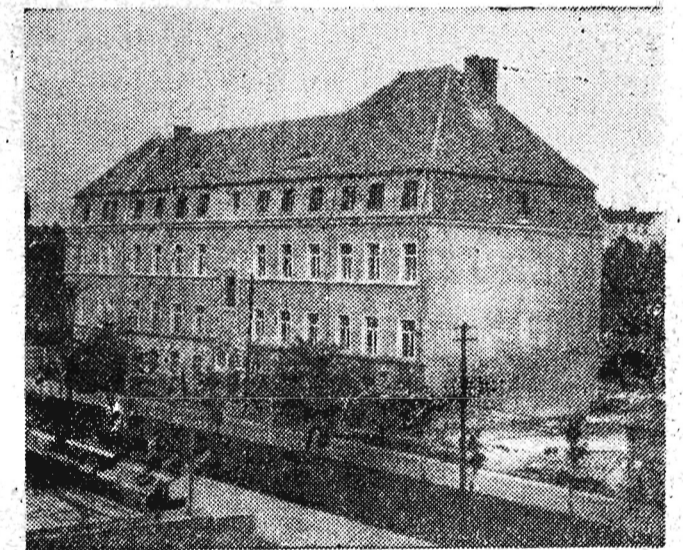
24 dania z ryżu i 12 zup

2 kg ryżu przypada rocznie na głowę jednego mieszkańca naszego województwa. W porównaniu z zagranicą u nas w Polsce spożywa się go w minimalnych ilościach. Według receptur najlepszych kuchmistrzów Warszawy z ryżu przygotować można 24 drugie dania, 12 rodzajów różnych zup. Wojewódzka Hurtownia Spożywców zamierza jeszcze w tym miesiącu urządzić degustację tych potraw dla pracowników handlu i gastronomii.

Zywnymi nadzieje, że nasi rzeszowscy kucharze pokosztują i zasmakują ryżowe dania i potrawy te znajdują się w naszych gastronomiach, a z kolei może i nasze gospoście przekonają się do ryżu.



Na zdjęciu: Zajęcia praktyczne przy warsztacie dzewlarskim. Na pierwszym planie z lewej wykładowczyni Elżbieta Dudzik oraz studentka Anna Kochan.



Na zdjęciu: Dom Studenta. Od pierwszego października mieszkają w nim studenci i wykładowcy.

rośliny te wzbogacają glebę w próchnicę, wpływają na poprawę jej struktury.

Opłacalna jest również uprawa roślin strączkowych z przelnianiem na zielonki. Z 1 ha obsianego lubinem pastewnym otrzymać można do 600 q masy zielonej, wyką jarą — do 500 q. Peluszką do 500 q, a bobikiem — 600 q. W prawidłowo prowadzonym gospodarstwie rolnym co najmniej do 15 proc. arealu gruntów ornych — zajmować powinna uprawa roślin strączkowych.

Oczywiście, by zwiększyć uprawę tych roślin na zielonki — trzeba wpięty wyprodukować odpowiednią ilość wysokokwalifikowanego materiału siewnego. Kontrakcją roślin strączkowych powinny w pierwszym rzędzie zainteresować się PGR, a tymczasem dotąd bywały wypadki, że trzeba je było zaopatrywać w nasiona wyprodukowane w gospodarstwach indywidualnych.

Pożary

We wsi Wolica pow. Sanok, 5-letni Ryszard Rakoczy bawiąc się zapakami, podpalił stertę słomy w pobliżu obejścia swoich rodziców. Od ognia zajął się dom mieszkalny i stodoła. Następnie ogień przetrzasnął się na sąsiednie zabudowania Stanisława Herbały, Antoniego Bocłaka i Michała Maronia. Łącznie, pastwą ognia padły 4 budynki mieszkalne i 4 stodoły. Straty b. poważne.

Również w gromadzie Budy Głogowskie pow. Rzeszów, 5-letni syn Walentego Nabożnego wzniesił pożar w zagrodzie swego ojca. Pastwą ognia padł dach domu mieszkalnego, stajnia i stodoła wraz z tegorocznymi zbiorami. Straty sięgają około 50 tys. złotych.

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne, wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca, gmach KW PZPR, III p. TELEFONY: Centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego 4610, redakcja nocna 5017, administracja 4658, dział sportowy 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2709, Krosno, ul. Stowackiego 6, II p. pok. 22, tel. 499, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 3a, tel. 294. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652. Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-106024. Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15 danego miesiąca, PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizować z dniem 1 i następnego miesiąca. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 5-6-445 PUPiK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 3. Cena prenumeraty kwartalnej — zł 27,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. T-5-110